

2 kwietnia 2005 roku cały świat śledził w modlitwie odejście do Domu Ojca, naszego wielkiego rodaka, Jana Pawła II. Wielu z nas pamięta ten sobotni wieczór. Po ogłoszeniu informacji o śmierci papieża Polaka, kościoły w całej Polsce zapełniły się modlącymi.

Jan Paweł II, Ojciec święty, w 1998 roku został decyzją Rady Miasta Chojnice, honorowym obywatelem mojego miasta. Delegacja władz miasta Chojnice przekazała pamiątkowy medal i akt Ojcu Świętemu podczas Eucharystii w stolicy naszej diecezji, w Pelplinie w czerwcu 1999 roku. Ten akt jest niezwykle ważny dla mnie osobiście. W 2008 roku, podczas Roku Jana Pawła II w Chojnicach z mojej inicjatywy odbyła się uroczysta sesja rad wszystkich gmin powiatu chojnickiego, z udziałem JE biskupa diecezjalnego śp. Jana Bernarda Szłagi. To była bardzo piękna uroczystość przypominająca dziedzictwo naszego wielkiego rodaka.

Dzisiaj po 17 latach od śmierci największego Polaka, wszyscy ze smutkiem obserwujemy jak świat odchodzi od nauczana św. Jana Pawła II. On zawsze w swojej nauce, mówił o życiu, o ochronie najsłabszych, najmniejszych, bezbronnych- *Każda ludzka istota ma prawo do absolutnego poszanowania podstawowego dobra, jakim jest życie, a uznanie tego prawa stanowi fundament współistnienia między ludźmi oraz istnienia wspólnoty polityczne.* Wielki nacisk kładł na rodzinę i jej rolę w Kościele i życiu społecznym, to rodzina jest w centrum, rodzina jest najważniejsza. Cały Jego pontyfikat, był poświęcony modlitwie o pokój na świecie, wielokrotnie apelował o zaprzestanie wojen.

Dzisiaj po latach wspominamy historyczne słowa wypowiedziane podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny: *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi.* Jak te słowa były ważne, wówczas, w czerwcu 1979 roku, można ocenić dopiero po latach. Jak prorocze były te słowa.... .

*Wymagajcie od siebie choćby inni od was nie wymagali-* to przesłanie skierowane do młodych w Częstochowie, w 1983 roku to swoisty drogowskaz, którym wszyscy powinniśmy się kierować w naszym życiu. Jako nauczyciel i pedagog, wychowawca przypominam młodzieży, fragment homilii z 1987 roku, z Westerplatte: *Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można "zdezercerować". Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba "utrzymać" i "obronić", tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych.*

Święty Janie Pawle II, módl się za nami, módl się za Polakami, by kierowali się tak potrzebnymi wartościami: Bóg, honor, ojczyzna, by byli za najcenniejszym darem, za życiem. Św. Janie Pawle II, módl się za Ukrainę, módl się za cywilizacją życia, by zwyciężyła cywilizację śmierci.